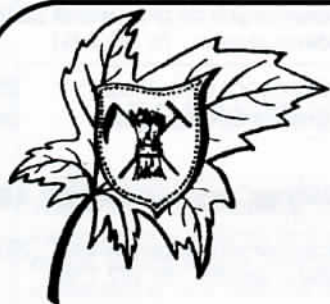




GAZETA LOKALNA GMINY JAWORZE



Zapraszamy na

FESTYN

VIII JAWORZAŃSKI WRZESIEŃ

17 i 18 września 1994 r.
(sobota i niedziela)

**AMFITEATR
W JAWORZU**

Dwa dni wspaniałej zabawy!!!



Szczegółowy program na ostatniej stronie



**Prezentacja nowej
Rady Gminy Jaworze
str. 3**

**Szkoły w Jaworzu
dawniej i dziś
str. 7**

Wyniki czerwcowych wyborów do nowej Rady Gminy Jaworze

Okręg wyborczy nr 1

Uprawnionych do głosowania - 248
Oddano głosów - 95 (38,3 %)

- | | |
|-------------------------|----|
| 1. Maria Kawik | 41 |
| 2. Mieczysław Sobkowicz | 54 |

Okręg wyborczy nr 2

Uprawnionych do głosowania - 261
Oddano głosów - 118 (45,2 %)

- | | |
|------------------------|----|
| 1. Krzysztof Czader | 64 |
| 2. Stanisława Szczotka | 54 |

Okręg wyborczy nr 3

Uprawnionych do głosowania - 202
Oddano głosów - 55 (27,2 %)

- | | |
|------------------|----|
| 1. Józef Czech | 27 |
| 2. Rudolf Galocz | 28 |

Okręg wyborczy nr 4

Uprawnionych do głosowania - 268
Oddano głosów - 58 (21,6 %)

- | | |
|-------------------|----|
| 1. Marian Moczala | 31 |
| 2. Leokadia Pyka | 27 |

Okręg wyborczy nr 5

Uprawnionych do głosowania - 245
Oddano głosów - 103 (42 %)

- | | |
|-------------------------|----|
| 1. Eugeniusz Dawid | 39 |
| 2. Ryszard Grzywnowicz | 18 |
| 3. Bolesław Rabaszowski | 46 |

Okręg wyborczy nr 6

Uprawnionych do głosowania - 216
Oddano głosów - 86 (39,8 %)

- | | |
|-------------------|----|
| 1. Jan Kliś | 72 |
| 2. Jacek Żabiński | 14 |

Okręg wyborczy nr 7

Uprawnionych do głosowania - 229
Oddano głosów - 141 (61,6 %)

- | | |
|-------------------|----|
| 1. Paweł Mularz | 60 |
| 2. Zbigniew Putek | 14 |
| 3. Jan Wawrzyczek | 67 |

Okręg wyborczy nr 8

Uprawnionych do głosowania - 167
Oddano głosów - 82 (49,1 %)

- | | |
|--------------------|----|
| 1. Danuta Mynarska | 21 |
| 2. Andrzej Pilch | 61 |

Okręg wyborczy nr 9

Uprawnionych do głosowania - 234
Oddano głosów - 150 (64,1 %)

- | | |
|---------------------|----|
| 1. Mieczysław Borak | 28 |
| 2. Jan Mucha | 39 |
| 3. Władysław Nikiel | 73 |
| 4. Henryk Palowski | 10 |

Okręg wyborczy nr 10

Uprawnionych do głosowania - 220
Oddano głosów - 127 (57,7 %)

- | | |
|----------------|----|
| 1. Jerzy Kukla | 56 |
| 2. Paweł Lorek | 71 |

Okręg wyborczy nr 11

Uprawnionych do głosowania - 257
Oddano głosów - 95 (37 %)

- | | |
|-------------------|----|
| 1. Marian Zygmunt | 95 |
|-------------------|----|

Okręg wyborczy nr 12

Uprawnionych do głosowania - 131
Oddano głosów - 41 (31,3 %)

- | | |
|------------------------|----|
| 1. Jacek Rybarkiewicz | 13 |
| 2. Mieczysław Urbaniak | 28 |

Okręg wyborczy nr 13

Uprawnionych do głosowania - 203
Oddano głosów - 93 (45,8 %)

- | | |
|--------------------|----|
| 1. Leszek Matuszek | 28 |
| 2. Jerzy Pysz | 65 |

Okręg wyborczy nr 14

Uprawnionych do głosowania - 216
Oddano głosów - 76 (35,2 %)

- | | |
|---------------------|----|
| 1. Grzegorz Cybulka | 20 |
| 2. Emilia Gruszczyk | 56 |

Okręg wyborczy nr 15

Uprawnionych do głosowania - 227
Oddano głosów - 97 (42,7 %)

- | | |
|----------------------|----|
| 1. Jerzy Kukla | 53 |
| 2. Zdzisław Niemczyk | 44 |

Okręg wyborczy nr 16

Uprawnionych do głosowania - 215
Oddano głosów - 127 (59,1 %)

- | | |
|------------------------|----|
| 1. Mieczysław Gwóźdź | 64 |
| 2. Bogusław Krzemiński | 63 |

Okręg wyborczy nr 17

Uprawnionych do głosowania - 242
Oddano głosów - 106 (43,8 %)

- | | |
|-----------------------|----|
| 1. Józef Brandys | 41 |
| 2. Józef Wąsowicz | 20 |
| 3. Czesław Wierzbicki | 45 |

Okręg wyborczy nr 18

Uprawnionych do głosowania - 149
Oddano głosów - 64 (43 %)

- | | |
|--------------------|----|
| 1. Anna Butkiewicz | 42 |
| 2. Leszek Kubik | 22 |

Przedstawiamy nową Radę Gminy Jaworze



Anna Butkiewicz

Urodzona 25.10.1949 r. w Jerzmanowej (woj. wrocławskie). W Jaworzu mieszka od 1978 roku; adres: Jaworze Dolne 329, ul. Bielska. Wykształcenie wyższe - inż. mech. obróbki drewna. Pracuje w FMG w Jasienicy (obecnie na urlopie wychowawczym). Mężatka - jedno dziecko.

- przewodnicząca Komisji Rewizyjnej
- członek Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej
- członek Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska



Krzysztof Czader

Urodzony 3.10.1954 r. w Bielsku - Białej. W Jaworzu mieszka od urodzenia; adres: Jaworze Górne 90, ul. Cisowa. Wykształcenie średnie - plastyk. Pracuje w PSS "HERMES" Skoczów. Żonaty - dwoje dzieci.

- członek Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska
- członek Komisji Oświaty, Kultury i Sportu



Rudolf Galocz

Urodzony 4.04.1943 r. w Kończycach Wielkich. W Jaworzu mieszka od 1953 roku; adres: Jaworze Dolne 218, ul. Zdrojowa, tel.247. Wykształcenie wyższe - pedagog. Pracuje w D.W.H. "Smrek". Żonaty - trzy córki.

- członek Zarządu Gminy
- przewodniczący Komisji Gospodarczo-Budżetowej
- członek Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska



Emilia Gruszczyk

Urodzona 6.03.1942 r. w Wapienicy. W Jaworzu mieszka od 1971 roku; adres: Jaworze Dolne 301, tel. 465. Wykształcenie wyższe - prawnik. Pracuje w Urzędzie Wojewódzkim w Bielsku - Białej. Mężatka.

- przewodnicząca Komisji Przetargowej
- członek Komisji Gospodarczo - Budżetowej
- członek Komisji Rewizyjnej
- członek Komisji d/s Odznaczeń i Wyróżnień



Mieczysław Gwóźdź

Urodzony 4.06.1954 r. w Bielsku - Białej. W Jaworzu mieszka od 1977 roku; adres: Jaworze Dolne 499, ul. Pod Harendą, tel.473. Wykształcenie wyższe - nauczyciel. Pracuje w PMOW w Jaworzu. Żonaty - dwoje dzieci.

- zastępca przewodniczącego Rady Gminy
- członek Komisji d/s Odznaczeń i Wyróżnień



Jan Kliš

Urodzony 12.08.1953 r. w Szczyrku. W Jaworzu mieszka od 1976 r.; adres: Jaworze Górne 159, ul. Akacyjowa. Wykształcenie zawodowe - kierowca mechanik. Pracuje w Urzędzie Gminy w Jaworzu. Żonaty - troje dzieci.

- członek Komisji d/s współpracy z zagranicą Jaworze - Klundert
- członek Komisji Oświaty, Kultury i Sportu
- członek Komisji d/s Odznaczeń i Wyróżnień



Jerzy Kukla

Urodzony 17.10.1947 r. w Jaworzu. W Jaworzu mieszka od urodzenia; adres: Jaworze Dolne 74, ul. Nadbrzeżna, tel. grzeczn. 178. Wykształcenie zawodowe - kierowca. Pracuje w Woj. Stacji Pogotowia Ratunkowego w Bielsku - Białej. Żonaty - dwoje dzieci.

- członek Komisji Budownictwa i Komunikacji
- członek Komisji Oświaty, Kultury i Sportu



Paweł Lorek

Urodzony 10.07.1942 r. w Jaworzu. W Jaworzu mieszka od urodzenia; adres: Jaworze Średnie 185, ul. Południowa, tel. 529. Wykształcenie średnie - malarz dekorator. Prowadzi prywatny Zakład Malarski. Żonaty - troje dzieci.

- członek Komisji Budownictwa i Komunikacji
- członek Komisji Gospodarczo-Budżetowej
- członek Komisji Przetargowej
- członek Komisji Dyscyplinarnej



Marian Moczala

Urodzony 25.03.1955 r. w Jasienicy. W Jaworzu mieszka od 1984 roku; adres: Jaworze Dolne 212/4, ul. Cieszyńska. Wykształcenie zawodowe - elektryk. Pracuje w FMG w Jasienicy. Żonaty - dwoje dzieci.

- członek Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej
- członek Komisji Oświaty, Kultury i Sportu



Władysław Nikiel

Urodzony 18.06.1951 r. w Jasienicy. W Jaworzu mieszka od 1970 roku; adres: Jaworze Dolne 505, ul. Cicha, tel. 886. Wykształcenie wyższe - mgr inż. elektryk. Pracuje w PUPH "Miastoprojekt" w B-B. Żonaty - dwoje dzieci.

- członek Komisji Gospodarczo-Budżetowej
- członek Komisji Przetargowej



Andrzej Pilch

Urodzony 31.03.1963 r. w Bielsku - Białej. W Jaworzu mieszka od urodzenia; adres: Jaworze Dolne 179, ul. Zdrojowa, tel. 604. Wykształcenie wyższe - nauczyciel. Pracuje w Sp nr 16 w Bielsku - Białej. Żonaty.

- członek Zarządu Gminy
- przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska
- członek Komisji Oświaty, Kultury i Sportu



Jerzy Pysz

Urodzony 12.10.1951 r. w Jaworzu. W Jaworzu mieszka od urodzenia; adres: Jaworze Średnie 128, ul. Miodowa, tel. 642. Wykształcenie średnie - plastyk. Pracuje w PPHU "Zdrowie-Natura" w Jaworzu. Żonaty - troje dzieci.

- przewodniczący Rady Gminy
- członek Komisji d/s Odznaczeń i Wyróżnień
- członek Komisji d/s współpracy z zagranicą Jaworze - Klundert



Bolesław Rabaszowski

Urodzony 29.12.1933 r. w Pszczynie. W Jaworzu mieszka od 1983 roku; adres: Jaworze Górne 134, ul. Brzoskwińska, tel. 833. Wykształcenie średnie - technik budowlany. Emeryt. Żonaty.

- członek Zarządu Gminy
- członek Komisji Budownictwa i Komunikacji
- członek Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej
- członek Komisji Przetargowej
- członek Komisji Dyscyplinarnej



Mieczysław Sobkowicz

Urodzony 1.11.1959 r. w Bielsku - Białej. W Jaworzu mieszka od urodzenia; adres: Jaworze Nałężę 30, ul. Cisowa. Wykształcenie zawodowe - introligator. Prowadzi zakład prywatny. Żonaty - dwoje dzieci.

- członek Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej
- członek Komisji Budownictwa i Komunikacji
- członek Komisji Rewizyjnej



Mieczysław Urbaniak

Urodzony 1.01.1950 r. w Rawiczu (woj. Leszno). W Jaworzu mieszka od 1991 roku; adres: Jaworze Dolne 476, ul. Wapienicka, tel. 618. Wykształcenie wyższe techniczne. Pracuje w "Fiat Auto Poland". Żonaty.

- członek Komisji Budownictwa i Komunikacji
- przewodniczący Komisji Gospodarczo-Budżetowej



Jan Wawrzyczek

Urodzony 17.11.1948 r. w Jaworzu. W Jaworzu mieszka od urodzenia.; adres: Jaworze Średnie 55, ul. Wapienicka, tel. 578. Wykształcenie średnie - ekonomista. Pracuje w B.Z.L.R. w Jaworzu. Żonaty - dwoje dzieci.

- członek Zarządu Gminy
- przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej
- członek Komisji Budownictwa i Komunikacji



Czesław Wierzbicki

Urodzony 1.03.1956 r. w Siemianowicach. W Jaworzu mieszka od 1978 r.; adres: Jaworze Dolne 268, ul. Ukryta, tel. 554. Wykształcenie wyższe - ekonomista. Pracuje w Urzędzie Gminy w Jaworzu. Żonaty - dwoje dzieci.

- wójt gminy Jaworze
- członek Komisji d/s współpracy z zagranicą Jaworze - Klundert
- członek Komisji Przetargowej



Marian Zygmunt

Urodzony 1.01.1939 r. Bobrowszczyźnie (woj. Wilno). W Jaworzu mieszka od 1979 roku; adres: Jaworze Dolne 337, ul. Ukryta, tel. 560. Wykształcenie średnie - technik leśnik. Pracuje w "Befamie" w B-B. Żonaty - dwoje dzieci.

- członek Zarządu Gminy
- przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu
- członek Komisji d/s współpracy z zagranicą Jaworze - Klundert
- członek Komisji d/s Odznaczeń i Wyróżnień

REFERENDUM

W czasie czerwcowych wyborów odbyło się również referendum odnośnie opodatkowania się mieszkańców w sprawach budowy kanalizacji i wywozu śmieci.

Uprawnionych do głosowania było ogółem 3958 mieszkańców Jaworza, a w referendum udział wzięło 1286 osób (32,5 %).

Wyniki głosowania:

- w sprawie kanalizacji:

TAK	825
NIE	442
głosów nieważnych	19

- w sprawie wywozu śmieci:

TAK	747
NIE	513
głosów nieważnych	25

1 osoba pobrała kartę, ale nie wrzuciła do urny.

Aby samoopodatkowanie mogło wejść w życie musiałyby w obydwu przypadkach oddać głosy na TAK 2/3 biorących udział w referendum, czyli 858 osób. Ponieważ w obu przypadkach liczba ta była mniejsza - wszystko pozostaje na razie bez zmian.

Z DZIEJÓW SZKOŁNICTWA W JAWORZU

cz. I

SZKOŁY PUBLICZNE WSPÓLNE 1790-1831

Życie każdego kraju, regionu i miejscowości składa się z wielu integralnie ze sobą powiązanych dziedzin, z których na szczególną uwagę zasługuje oświata i szkolnictwo. Stanowiło ono zawsze swoisty motor rozwoju i postępu, a jednocześnie tygiel skupiający daną społeczność wokół konkretnych dążeń i celów, nie mówiąc już o jego podstawowych funkcjach - kształcenia i wychowania młodego pokolenia. Niegdyś, w wiekach średnich, te wielorakie funkcje spełniały klasztory i parafie ze swymi szkołkami. Doba Oświecenia przeorała umysły ludzkie, dając asumpt do tworzenia się powoli i z wieloma trudnościami szkół świeckich, co wcale nie oznacza ateistycznych w swych ideowych założeniach. Jak pamiętamy w Polsce ogromne historyczne znaczenie na tym polu miało powołanie do życia i chlubna działalność od 1773 roku Komisji Edukacji Narodowej - pierwszego w świecie ministerstwa nauczania i wychowania. Problematyka powyższa w naszym rodzinnym Jaworznie nie odbiegała od najogólniejszych norm, aczkolwiek znajdowało się ono poza granicami Rzeczypospolitej i podlegało jurysdykcji monarchii austro-węgierskiej.

O wadze i randze problematyki szkolnej w naszej wsi zaświadcza dość bogate zasoby źródeł pisanych, jak choćby: protokoły wizytacyjne biskupstwa wrocławskiego z lat 1679 i 1688, odpisy protokołów wizytatorów szkolnych z I połowy XIX wieku dokonane przez Jana Brodę, artykuły ówczesnych czasopism, kronika parafii katolickiej, pamiętniki wójta Andrzeja Ryrycha, ks. pastora Jana Lasoty i Józefa Waszka, świadectwa szkolne ... Warto też pamiętać o wspominkach najstarszych jaworzan, którzy z rzewnością rozprawiają o swych "hań downych rektorach". Sam przypominam sobie częste rozmowy na tematy szkolne z moją mamą Anną Szpok, "ujcem" Franciszkiem Dudkiem, a także ze "starzykami" Katarzyną i Pawłem Dudkami, którzy uczęszczali do szkoły jeszcze w XIX stuleciu i mieli dużo do powiedzenia na te tematy - zwłaszcza zaś starzyk Paweł, długoletni kościelny i działacz katolicki, przyjaźniący się z wieloma "rektorami".

Ostatnio ukazała się drukiem praca Jana Krzyszpiana traktująca o jaworzańskich pedagogach międzywojnia 1918-1939. Dobrze się też stało, o czym pragnę niniejszym powiadomić Szanownych Czytelników "Echa Jaworza", że znany nam wszystkim miłośnik i znawca przeszłości Jaworza Karol Jaworski opracował dzieje miejscowego szkolnictwa od 1790 roku po 1920 rok. Monografię tę, po jej uszczegółowieniu i dodaniu materiałów fotograficznych, godziłoby się również opublikować w celu poszerzenia wiedzy historycznej jaworzan. A póki co postaram się na jej podstawie przedstawić garść faktów z tej problematyki.

Już w roku 1790 miejscowe kroniki odnotowały nazwisko **Andrzeja Liberdy**, nauczyciela i organisty

tutejszej połączonej szkoły katolickiej i ewangelickiej do roku 1794. Kiedy jeszcze nie było autentycznego budynku szkolnego, nauka odbywała się w istniejących do obecnych czasów prywatnych budynkach nr 22 i 23 w Jaworznie Dolnym. Sam pan "rektor" mieszkał w domu nr 52, zanim przeniósł się do nowej szkoły w budynku nr 26, zbudowanej przez Arnolda barona Saint Genois d'Anneaucourt. Dobroczynny magnat wykupił Jaworznie w 1793 roku, rozwinął gospodarstwo dworskie, pobudował pałac, w 1802 roku wznosił piękną murowaną świątynię katolicką, no i dwa lata później szkołę. Pierwszym jej nauczycielem był wspomniany Andrzej Liberda, który w tym samym roku odszedł z Jaworza.

Jego następcą był **Karol Wala**, uczący tu krótko, bo do 1796 roku i stąd brak danych na jego temat. Po nim nastąpił **Paweł Pilch**, pochodzący z Wisły, który nauczał w Jaworznie aż do swej śmierci w roku 1823. Za jego czasów nauczyciele - co jest ciekawostką - zwolnieni byli ze służby wojskowej i zaczęli nosić mundur służbowy, a więc ciemnozielony surdut z czerwono-brunatnymi wylogami. Jak to wynika ze sprawozdania z 1811 roku Pilch był niedbałym i słabym nauczycielem, który nie potrafił ani wymówić, ani napisać liczb 4 do 5-cyfrowej, a w krótkim zdaniu nie mógł wskazać części mowy. Jednakże z biegiem lat nabral pedagogicznej wprawy. Ze sprawozdania rejonowego inspektora ks. Czyżejka z roku 1820 dowiadujemy się, że dzieci obu tutajskich wyznań uczyły się wspólnie. Dwa razy w tygodniu religii ewangelickiej nauczał sam Pilch, natomiast dzieci katolickie pobierały nauki w kościele, a zimą w szkole od miejscowego księdza Karola Wolfa. Klasa i budynek szkolny są w dobrym stanie, a nauka odbywa się latem i zimą regularnie na dwie zmiany, trzy godziny przed południem i dwie po południu. Latem pasterze przychodzą na zmianę popołudniową.

Wydaje mi się, że z ciekawostkowych aspektów warto będzie podać kilka szczegółów dotyczących rozkładu lekcji i programu ówczesnej szkoły. Otóż w dwuletnim oddziale I odbywało się poznawanie liter, sylabizowanie, początki czytania druku i pisma czeskiego, pisanie podstawowych liter, sylab i prostych wyrazów, a także liczenie pamięciowe i początki działań numeracyjnych. Natomiast w trzyletnim oddziale II działkę szkolną przyuczano do czytania w języku polskim, niemieckim i czeskim oraz kaligrafii, przeprowadzano dyktanda z poznawaniem zasad ortografii, jak również liczenie cyfrowe i rozwiązywanie zadań praktycznych, zaznajamiano też z historiami biblijnymi. Jak widać nauczano wówczas trzech języków, przy czym język ojczysty - polski stanowił podstawowy w obu oddziałach. Język czeski istniał ze względu na druk podręczników, zaś niemiecki był urzędowym państwa Habsburgów. Elementarze polskie z drukiem tacińskim dotarły do Jaworza dopiero w 1879 roku, przynosząc ulgę i zadowolenie miejscowych Polaków. Język polski zawierał sporo naleciałości gwarowych, gdyż nauczyciele wywodzili się najczęściej ze środowisk wiejskich. Inne przedmioty, jak choćby: religię, śpiew, historię naturalną i fizykę, geografii i historię uczono metodą pamięciową. Jeśli młodzież naszych

jaworzańskich szkół sięgnie do "Echa" z tym artykułem, to niech spróbuje dokonać porównań dzisiejszych programów szkolnych z tymi ich dziadków i pradziadków celem wyciągnięcia życiowych wniosków. Zaś naszym pedagogom - raczej ku frustracji - podam, że posady ówczesnych ich kolegów profesjonalnych były bardzo intratne, bowiem nauczyciele otrzymywali wtedy najwyższe w całym Księstwie Cieszyńskim pobory roczne, wynoszące początkowo 180, a później 206 florenów oraz około 48 florenów za organisterstwo, jako że nauczyciele tamtejsi uczący również śpiewu pełnili funkcje organistów wiejskich.

Po śmierci Pawła Pilcha do 1824 roku przez kilka miesięcy obowiązki nauczycielskie wypełniał Jan Heczko, który odszedł na leczenie i rychło zmarł.



Dawna szkoła w Jaworznie Dolnym (dom pp. Krzykowskich)

Ciemną kartę w historii wspólnej szkoły publicznej w Jaworznie Dolnym zapisał swą osobowością i postępowaniem August Jerzy Kasperek, syn nieodrodnego ustrońskiego pedagoga, nauczający w latach 1824-1834. Zanim przytoczę jego krótką charakterystykę, podam interesujący obrazek ówczesnej szkoły zawarty w protokole wizytacji, jaką odbył 27 września 1824 roku w Jaworznie ks. Orgoni z Drogomyśla: *"Nauka odbywa się przez 5 godzin dziennie - jedna godzina przerwy. Do klasy drugiej przechodził ten, kto płynnie czytał, pisał łacińskimi i gotyckimi literami, znał działania na liczbach całych w zakresie tysiąca i umiał pisać na papierze. Trzy razy w tygodniu odbywało się czytanie pisma i druku w języku polskim, niemieckim i czeskim. Pisaniu była poświęcona codziennie pierwsza lekcja popołudniu, tak, że raz pisano pismem gotyckim, drugi raz łacińskim, pismem kancelaryjnym i ozdobnym pismem kaligraficznym. Ortografii poświęcano dwie godziny tygodniowo. Niektórzy uczniowie potrafili pisać bezbłędnie po polsku"*.

Z powyższego tekstu można wysnuć różnorodne reminiscencje i wnioski. Jedno jest pewne - gdyby nasze dzieci obecnie od pierwszej klasy "podstawówki", oprócz języka ojczystego, poznawały jeszcze dwa obce języki, jak to było w przypadku ich przodków, miałyby z pewnością dogodniejsze możliwości startowe "do Europy", biznesu dziś tak modnego, a w ogóle do współczesnego życia.

W początkowym okresie swej pracy Kasperek uzyskał dobrą ocenę od wizytatora ks. Czejzeka, ale już wizytacja przeprowadzona 19 września 1826 roku ujawniła małą frekwencję w szkole. Z biegiem czasu

nauczyciel pogrążył się w nałogu pijaństwa, podobnie do swego ojca zwolnionego z analogicznej przyczyny z posady. W 1829 roku wpłynęła na niego skarga, że na zabawie szkolnej - i takowe bywały w tamtych czasach - wszczął awanturę oraz podniósł laskę na wójta i przewodniczącego Rady Szkolnej Andrzeja Stefko, nawiasem mówiąc swego teścia. Wrzaski z upadkiem autorytetu "rechтора" obniżał się poziom nauki, wychowania i porządku.

Mając na uwadze dobro szkoły Rada Szkolna wniosła podanie o zwolnienie Kasperka. Władze szkolne skłaniały go do rezygnacji z posady, ale on podpisywał akty lojalności. W 1833 roku radni składają kolejne zażalenie na niego. Częściej był pijany niż trzeźwy w klasie, używał nieprzyzwoitych słów wobec dziatwy szkolnej i poniewierał własną rodzinę. W związku ze skargą wójta władze powiatowe zażądały od niego oddania dekretu nauczycielskiego, lecz on nie uczynił tego zasłaniając się chorobą nerwową, co w rzeczy samej dyskredytowało go jako pedagoga. W tym czasie - 14 lutego 1834 roku - wybuchł pożar w szkole, a jednocześnie wzniecony pożar w kościele ewangelickim. Przebrała się miarka cierpliwości władz i Kasperek został aresztowany i dopiero po roku zwolniony, ale na szczęście nie wrócił już do szkoły. Zniszczoną szkołę odremontowano jeszcze w tym samym roku, dobudowując do niej mieszkanie dla nauczyciela. Młodzież w międzyczasie pobierała naukę w gospodzie Szlauerera, a także w nowo wzniesionej szkole katolickiej.

Na koniec pierwszej części fragmentów historii jaworzańskiego szkolnictwa od jego pierwocin począwszy, pragnę podkreślić, że trzymając się ściśle treści monografii Karola Jaworskiego, nie wychodziłem tematycznie poza granice naszej gminy, a konkretnie Jaworza Dolnego, i nie będę tego czynił również w następnych odcinkach traktujących o istotnych przemianach w nim zachodzących. A mógłbym to jako profesjonalny historyk uczynić sięgając tematem i obszarem do - Pragi i Wiednia, a nawet Berlina i Petersburga, czy też Paryża i Londynu. Ale jestem święcie przekonany, iż kiedy pisze się historię Jaworza, lub choćby jej fragmenty, jak to ma miejsce w niniejszym przypadku, należy się jej ściśle trzymać, a nie bazować na dziejach całej Europy, poza absolutnie niezbędnymi porównaniami. A wiemy przecież wszyscy, że historia naszego rodzinnego gniazda jest bogata i ciekawa. Paralele historyczne należy stosować bardzo oszczędnie i jedynie w szczególnie koniecznych przypadkach, aby nie zamącać podstawowej treści i nie zniechęcać do zapoznawania się z nią.

A poza tym sądzę, że całość dziejów naszej miejscowości winna być podejmowana i rozstrzygana w kwestiach wątpliwych i niejasnych zespołowo przez powołaną do tego komisję historyczną, złożoną z kompetentnych osób. Nie wstydzmy się takiego postawienia tak ważkiej przecież sprawy, a przykładem niech będą dla nas wielcy profesorowie uniwersyteccy, jakże często opracowujący i wydające swe dzieła właśnie zbiorowo.

Witaj szkoło!

Poniższy tekst należałoby zacząć od słów piosenki - "Jak szybko mijają chwile, jak szybko mija czas ...", bowiem uczniowie z żalem wspominają: "Dopiero co rozpoczęły się upragnione wakacje, a tu już trzeba wracać do "budy"". No, niestety - droga młodzieży - tak to już bywa w życiu, że wszystko co przyjemne szybko się kończy i trzeba zawsze wracać do trudnej, ale realnej rzeczywistości.

I tak też się stało z uczniami Szkoły Podstawowej nr 3 im. Stanisława Bularza w Jaworzu Średnim, którzy 1 września, "jak jeden mąż stanęli na placu boju szkolnego", by uczyć się pilnie i rywalizować o miano najlepszych w nauce i zachowaniu. Nowy rok uroczystie zainaugurowało 305 uczniów, nauczanych i wychowywanych przez 24 pedagogów pod dyrekcją pani Krystyny Szczyпки. Ze względu na brak odpowiedniej ilości pomieszczeń lekcyjnych funkcjonuje tu system dwuzmianowy, a młodzież korzysta z sześciu klasopracowni, dwóch pracowni przedmiotowych oraz sali gimnastycznej. Klasy młodsze zajmują trzy pomieszczenia. Tak więc, jak widać z powyższego, sytuacja lokalowa szkoły nie jest najlepsza, co nie przeszkadza jednak w osiąganiu dobrych rezultatów w jej poczynaniach dydaktyczno-wychowawczych.

Na terenie szkoły prowadzi swą działalność bardzo aktywna świetlica, która zapewnia opiekę dzieciom z rodzin pracujących. W szkole funkcjonuje także stołówka, z której korzysta ponad 60 % uczniów. Na bazie świetlicy szkolnej działa zespół wokalny "ŚWIETLICOWE NUTKI" kierowany przez panią Danutę Krzykowską, który w maju br. otrzymał wyróżnienie III stopnia na Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Artystycznych. Ponadto od kilku lat działa w szkole zespół muzyczny "GAMELAN" prowadzony przez panią Małgorzatę Barutowicz, który co roku zdobywa liczne nagrody w przeglądach artystycznych organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Bielsku - Białej.

Dużymi osiągnięciami artystycznymi może się również pochwalić Dziecięcy Zespół Regionalny "JAWORZE", prowadzący swą działalność od trzech lat, a nawiązujący do bogatych tradycji folklorystycznych naszej miejscowości. Inicjatorem powstania tego zespołu był jaworzański radny pan Marian Zygmunt, a dostojnymi opiekunami są - Rada i Urząd Gminy w Jaworzu, zaś kierownikiem artystycznym jest znana dobrze jaworzanom pani Renata Podstawny, zajmująca się od wielu lat "starym" "JAWORZEM", którego młode "JAWORZE" z pewnością będzie godnym kontynuatorem.

W ramach współpracy Klundert Jaworze wybrani uczniowie, pod opieką nauczycielek - pani Bogumiły Puchalskiej i pani Heleny Czerwińskiej - rewizytowali w czerwcu br. swych holenderskich przyjaciół, którzy przebywali w szkole w październiku 1993 roku. Tego rodzaju wymianę kulturalno-oświatową, z której młodzież jest bardzo zadowolona, należy kontynuować, a nawet rozszerzać.

Od dwóch lat prowadzone są w szkole zajęcia koła komputerowego pod kierunkiem pani Janiny Holeksy, ciesząc się wielkim zainteresowaniem i frekwencją uczniów. Działalność koła stała się możliwa dzięki zakupowi przez rodziców oraz Urzędy Gmin w Jaworzu i Klundert komputerów.

Z życzeniami wszelkiej pomyślności w nowym roku szkolnym

Franciszek Karol Szpok

Nowy rok szkolny w SP nr 1 w Jaworzu

W roku szkolnym 1994/95 w Szkole Podstawowej nr 1 w Jaworzu Dolnym naukę podjęło 555 dzieci, w tym 15 dzieci z byłej Jugosławii. Uczyć i wychowywać będzie ich 33 nauczycieli.

Przyjęto do pracy nowych nauczycieli: p. Mirosławę Hawetek i p. Annę Mąkowską.

Na emeryturę odeszła p. Krystyna Wąsowicz. Za wyróżniającą długoletnią pracę serdecznie dziękujemy.

Oprócz zajęć dydaktycznych szkoła prowadzi zajęcia SKS-u, gimnastyki korekcyjnej, zespół muzyczny, zespół piosenki i ruchu, szkółkę organową, koło plastyczne, zajęcia z gimnastyki akrobatycznej (prowadzone przez trenera klubu sportowego "Start"). Działa również klub tańca towarzyskiego dla dzieci.

Maria Strzelczyk

Gościliśmy w Holandii

W dniach od 23 do 29 czerwca br. 32 osobowa grupa dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Jaworzu Dolnym i Szkoły Podstawowej nr 3 w Jaworzu Średnim gościła w zaprzyjazznionym holenderskim mieście Klundert. Podczas pobytu dzieci dwukrotnie występowały z bogatym programem artystycznym złożonym z tańców i pieśni ludowych naszego regionu oraz piosenek i utworów instrumentalnych.

Za pomocą specjalnie przygotowanych tablic prezentowały historię i współczesność Jaworza. W jednej ze szkół w Klundert pozostawiły album prac plastycznych wykonanych przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Jaworzu Dolnym.

O przebiegu i wrażeniach z tej wizyty opowiedzą jej uczestnicy w następnym "Echu Jaworza".

Maria Strzelczyk

Historia Jaworza

cz. XXVI

Od dawna Austria i Rosja - jako ostatnie w Europie - wprowadzały wszystkie nowości, które na Zachodzie już dawno się sprawdziły. Jednak u schyłku XIX wieku - w kilku dziedzinach - Księstwo Cieszyńskie, a zwłaszcza Cieszyn i Bielsko wyprzedziły Wiedeń. Cieszyn - dzięki tradycjom pielęgnowanym przez Konwent Braci Miłosierdzia oraz darowizny ludzi dobrego serca - już w 1888 roku zlikwidował plagę żebractwa. Dawniej, starszych bezdomnych i żebraków wspierały zakony i plebanie. Człowiekiem, który pozwolił starcom spokojnie dożyć kresu swych dni, był przybysz z Galicji hr. Albert Hohenheiser. Zapisał on Cieszynowi prawie 100.000 florenów na rzecz ubogich. Za te fundusze zbudowano tzw. "przytulisko" dla starców. Dzięki temu, aż do końca I wojny światowej, w Cieszynie nie spotkano żebraka, co dziwiło nawet przybyszy z Wiednia. 10 lat później (w 1898 r.), dzięki dobroci emerytowanego dyrektora kopalni Larysza - Karola Kählera, który podarował miastu 32.000 florenów, zbudowano dom dla sierot.

Mniej więcej w tym samym czasie otoczono opieką chorych. Już w 1884 roku rada parafialna Kościoła Jezusowego podjęła decyzję budowy szpitala ewangelickiego i rozpoczęła zbiórkę funduszy. Jednocześnie zwrócono się do Sejmu Śląskiego z prośbą o subwencję podkreślając, że szpital da opiekę chorym bez względu na ich narodowość, wyznanie oraz stan posiadania. Ku zaskoczeniu wszystkich, sejm przyznał 5.000 florenów na budowę oraz 500 florenów (corocznie) na leczenie. W następnym roku powiększono ten budżet o 40.000 florenów. Wzbudziło to olbrzymią sensację i wiele komentarzy, bowiem Wiedeń tak niechętny protestantom i tak skąpy dla szpitala Braci Miłosierdzia, nagle stał się tak chójny dla szpitala ewangelickiego. Na wyjaśnienie tego faktu nie trzeba było długo czekać. Już w 1889 roku ks. Haase uzyskał całkowite pełnomocnictwo. W 1892 roku szpi-

tal został otwarty. Obejmował 8 pawilonów i 2 budynki gospodarcze. posiadał 80 łóżek (w nadzwyczajnych warunkach mógł pomieścić 120 łóżek). Ks. Haase opracował regulamin zapewniający chorym całkowitą wolność religijną. Dokładne dane z 1899 roku podają, że z pomocy lekarskiej skorzystało w nim 1606 osób (1069 ze Śląska i 90 z Galicji, w tym: 1087 katolików, 472 ewangelików i 47 żydów). Gorzej było z problemem narodowościowym, bowiem cały personel lekarski z dyrektorem - dr Hinterstoissem na czele - składał się z Niemców, którzy wcale nie znali języka polskiego. Jedynie na początku, bardzo krótko pracował tam jedyny Polak - dr Rogoyski. Nic też dziwnego, że przeciw temu z całą ostrością (najpierw w Cieszynie, później w sejmie) wystąpił dr K. Michejda lecz został zakrzyczany przez postów niemieckich.

Zmobilizowało to również drugą stronę do działania (w czym władze austriackie nie pomogły). Tylko dzięki finansowej pomocy biskupa wrocławskiego, arcyksięcia Fryderyka oraz Larysza przebudowano szpital Braci Miłosierdzia i dobudowano jeden pawilon. po trzech latach pracy, w 1898 roku rozpoczęto leczenie w znośniejszych warunkach. W rok później korzystała z pomocy tego szpitala prawie połowa chorych w stosunku do szpitala ewangelickiego. Dysponował on 60 łóżkami; proporcjonalny (wyznaniowo) skład chorych był prawie identyczny, różnica (na korzyść Konwentu) była jedynie w zgonach. W obu szpitalach dominowały choroby płuc i przewodu pokarmowego (często tyfus).

W tym samym czasie (w 1892 roku), dzięki decyzji biskupa wrocławskiego, w Cieszynie zlokalizowano stałą siedzibę Generalnego Wikariatu, co podniosło rangę miasta.

Natomiast - dla Polaków z całego Księstwa Cieszyńskiego - naj-

wiejszym osiągnięciem było uzyskanie zgody na otwarcie polskiego gimnazjum. Pomimo niezwykle silnego oporu Niemców, w 1895 r. Wiedeń poparł starania Macierzy Szkolnej i pozwolił na jego uruchomienie. Do ostatka robiono jednak trudności (zezwolenie przyznano już po rozpoczęciu roku szkolnego 1895/96, aby jak najwięcej młodzieży polskiej zapisało się do szkół niemieckich). Pomimo tego do Gimnazjum Macierzy Szkolnej zapisało się (do I klasy) 95 uczniów, a jego otwarcie fetowano w całym Cieszynie.

Wkrótce też, dzięki staraniom ustronńskiego nauczyciela - Jerzego Kubusza, powołano Polskie Towarzystwo Pedagogiczne, które odegrało ogromną rolę w obronie młodzieży polskiej przed germanizacją.

Jednocześnie - w miarę wzrostu wyzysku robotników i górników - rosło niezadowolone i świadomość organizowania się. Pierwszą organizację robotniczą w Zagłębiu Ostrawsko - Karwińskim utworzyli Czesi w 1893 roku. Nosila ona nazwę "Prokop" i wydawała gazetę "Duch Czasu". Robotnicy polscy nie byli jeszcze zorganizowani, jednak wspólnie z Czechami przystąpili w 1894 roku do strajku, który zakończyły salwy żandarmów w Ostrawie (zginęło wtedy 13 robotników, a kilkudziesięciu było rannych). W dwa lata później strajk powszechny objął ponad 70 % górników.

W międzyczasie - z Galicji - zaczęli przyjeżdżać polscy działacze z PPSD i PPS (między innymi Ignacy Daszyński, Tadeusz Reger, Ryszard Kunicki, Mieczysław Jarosz, Henryk Kłuszyński), w celu organizowania polskiego ruchu robotniczego. W 1897 roku policja - za działalność socjalistyczną - usunęła z Krakowa T. Regeera, który przybył do Cieszyna i zaczął redagować pierwsze na Śląsku Cieszyńskim pismo socjalistyczne - "Równość".

Rudolf Dominik



Cytujemy Państwu treść dwóch listów, jakie wpłynęły do naszej redakcji z prośbą o ich opublikowanie:

Pan
mgr inż. Paweł Mularz

Jako przewodniczący Rady Gminy Jaworze kadencji 1991-94 pragnę podziękować za wszystko co Pan jako Wójt Gminy Jaworze zrobił dla rozwoju Jaworza.

Za poświęcony czas, dyspozycyjność, lojalność wyrażam Panu w imieniu odchodzącej Rady Gminy i swoim własnym serdeczne podziękowanie.

Z wyrazami szacunku i przyjaźni
Władysław Nikiel

Pan mgr inż. Paweł Mularz
Wójt Gminy Jaworze pienszej
kadencji po usamodzielnieniu się Jaworza

Serdecznie dziękujemy za wydatną i trudną pracę, kulturę osobistą, wielkie zaangażowanie oraz wspaniałą reprezentację naszej gminy.

Członkowie i przewodniczący
Stowarzyszenia Obywatelskiego
Karol Ciełka

Szanujmy zabytki

Idąc niebieskim szlakiem turystycznym z górnej Wapienicy przez Polanicę, Wysoki na Błatnią, spotykamy ciekawy zabytek archeologiczny. Znajduje się on na szczycie góry Palenica, na granicy Jaworza z Wapenicą, lecz większa część tego obiektu, która miała zasadnicze znaczenie, jest po stronie Jaworza. Jest to krąg kamienny w kształcie pierścienia o średnicy około 70x60 m z wałem o wysokości 1,5-2 m od strony północnej, ułożony z bloków kamiennych o różnych wielkościach. Na szczycie z natury obronnej góry, o stromych północnych stokach, są widoczne trzy wyraźne tarasy dawnej fortyfikacji.

Przeznaczenie tego obiektu, powstałego prawdopodobnie we wczesnym Średniowieczu, nie jest wiadome. Być może, że obiekt ten współistniał z osadą obronną w Starym Bielsku.

W latach 1962 i 1983 były tam przeprowadzane badania archeologiczne. Obiekt wpisany jest do rejestru zabytków.

Karol Jaworski

PUCHAR PREZESA LKS "DRZEWIARZ"

Z okazji Dnia Dziecka na boisku LKS "Drzewiarz" Jasienica odbył się turniej piłki nożnej szkół podstawowych z terenu gmin Jaworze i Jasienica.

Pierwsze miejsce i okazały puchar zdobyła Szkoła Podstawowa nr 1 z Jaworza Dolnego. Reprezentacja tej szkoły pokonała kolejno SP z Międzyrzecza 2:1 oraz SP z Jasienicy 3:2. Za najlepszego zawodnika turnieju uznany został Mirosław Zdolski - reprezentant SP nr 1 z Jaworza Dolnego.

Serdecznie gratulujemy zawodnikom oraz opiekunowi panu Kruszyńskiemu. Wręczenie dyplomów, drobnych upominków oraz dyskoteka dla zgromadzonej młodzieży zakończyły tę bardzo udaną imprezę.

Bronisław Duława
Prezes K.S. "Drzewiarz"

Sprostowanie

W poprzednim 31 numerze "Echa Jaworza" wydrukowaliśmy FRASZKI WYBORCZE wybrane przez pana Karola Jaworskiego. Autorem pierwszej z nich jest pan Marian Konior ze Szczyrku. Dopiero po interwencji samego autora fraszki poznaliśmy prawdziwe jej powstanie. Niniejszym dziękujemy i przepraszamy pana M. Koniora za zaistniałą sytuację, a jednocześnie prosimy wszystkich Państwa dostarczających artykuły do redakcji o zapoznanie się z prawem autorskim.

W poprzednich numerach "Echa" prezentowaliśmy Państwu nowe znaki miejscowości, które ustawione zostały przy głównych drogach wjazdowych do Jaworza. Ostatnio pojawiły się tablice informacyjne kierujące do najważniejszych obiektów w Jaworzu.

Na zdjęciu jedna z takich tablic w centrum Jaworza (jeszcze niekompletna)





PROGRAM JAWORZAŃSKIEGO WRZEŚNIA '94



SOBOTA - 17.09.1994 r.

- 9.00 - Wymarsz korowodu przebierańców spod remizy OSP w Jaworzu
- 9.30 - Parada przebierańców na scenie amfiteatru i wybór najciekawszych strojów
- 10.30 - III Dożynkowy Bieg Przełajowy dla dzieci i młodzieży Jaworza
- 13.00 - Występ Orkiestry Dętej KWK "Wieczorek"
- 14.00 - Występ Zespołu Regionalnego Pieśni i Tańca "Olza" z Czeskiego Cieszyna
- 15.00 - Występ Zespołu Muzycznego z Holandii
- 16.00 - Występ Chóru Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego z Jaworza
- 17.00 - 19.00 - Blok muzyczno-rozrywkowy pod kierunkiem Jacka Lecha
- 19.30 - 24.00 - Zabawa taneczna z zespołem "Ramzes"

NIEDZIELA - 18.09.1994 r.

- 8.00 - Nabożeństwo Dożynkowe w Kościele Ewangelicko-Augsburskim
- 10.15 - Msza Dożynkowa w Kościele Rzymsko-Katolickim
- 13.00 - Wymarsz korowodu dożynkowego spod OSP w Jaworzu do amfiteatru
- 13.30 - Uroczystości dożynkowe w amfiteatrze w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca "Podbeskidzie"
- 14.45 - Występ Zespołu Muzycznego z Holandii
- 15.15 - Występ Dziecięcego Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca "Jaworze" z Jaworza
- 16.00 - Występ Zespołu Muzycznego "Starzy Przyjaciele"
- 17.00 - Występ Orkiestry Dętej OSP Rafinerii Czechowice-Dziedzice
- 18.00 - Losowanie głównych nagród loterii fantowej
- 19.00 - 24.00 - Zabawa taneczna z zespołem "Ramzes"

Ponadto w programie przewidziano imprezy towarzyszące:

- ❖ aukcję prac plastycznych i malarskich jaworzańskich twórców
- ❖ loterię fantową
- ❖ przejażdżkę dorożką

W czasie trwania imprezy czynne będzie miasteczko handlowe. Tam na pewno każdy znajdzie coś dla siebie - będą również placki ziemniaczane, kołaczki i miodonka.

Serdecznie zapraszamy *MIESZKAŃCÓW JAWORZA* oraz *MIEYCH GOŚCI*

KOMITET ORGANIZACYJNY

Redaguje Zespół Redakcyjny
Adres redakcji: Urząd Gminy w Jaworzu,
ul. Zdrojowa, 43 - 384 Jaworze Dolne 82
tel. 195 lub 813; fax: 871; telex: 35 - 405

Skład: T.G. & A.S.

Druk: Dimograf, Bielsko - Biała, ul. Szarotki 9

Poprzednie numery "Echa Jaworza" można zakupić w redakcji. Redakcja nie zwraca nadsyłanych tekstów oraz zastrzega sobie prawo ich skracania i opracowania redakcyjnego

Podziękowanie

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 1 w Jaworzu
SERDECZNIE DZIĘKUJE SPONSOROM, RODZICOM I ORGANIZATOROM FESTYNU pod hasłem
"POMÓŻMY SZKOLE",
który odbył się 11 CZERWCA 1994 r.